

# *Błędy doktryny rzymskiego katolicyzmu*

## *Część 10*

### *Papież I*

Głową Kościoła Rzymskokatolickiego jest Papież; człowiek ten wg katolickiej doktryny jest ziemską głową kościoła i następcą apostoła Piotra. Zgodnie z tym przekonaniem Chrystus wyznaczył Piotra jako pierwszego papieża, który z kolei udał się do Rzymu i służył w tym charakterze przez 25 lat. Począwszy od Piotra, KK utrzymuje następstwo papieży, jest to tak zwana sukcesja apostołska trwająca do dziś. Jest to bardzo istotna część Rzymskokatolickiej doktryny. Czy rzeczywiście Biblia uczy że Chrystus wyświęcił jednego człowieka aby był ponad wszystkimi innymi w kościele? Czy można znaleźć jakieś źródło informacji o urzędzie papieskim, jakiegokolwiek Biblijne upoważnienie wobec urzędu papieskiego w Biblii? Czy pierwsi chrześcijanie uznawali Piotra za papieża?

Na tego typu pytania będziemy chcieli sobie odpowiedzieć; od razu na samym początku chcę obalić mit że istnieje Głowa Kościoła, widzialna Głowa Kościoła. Biblia mówi w Liście do Efezjan 5:23 że Głową Kościoła jest Chrystus:

„Bo mąż jest głową żony, jak Chrystus Głową Kościoła, ciała, którego jest Zbawicielem”; tak samo mówi List do Kolosan 1:18 – „On także jest Głową Ciała, Kościoła; On jest początkiem, pierworodnym z umarłych, aby we wszystkim był pierwszy”.

Natomiast chcę to mocno i konkretnie powiedzieć – żaden człowiek nie może być Głową Kościoła, nie ma widzialnej Głowy Kościoła. Jest jedna niewidzialna Głowa Kościoła, nie ma dwóch głów w Kościele, jest jedna głowa, gdyby były dwie głowy to byłoby rozdwojenie. W Katolicyzmie są dwie głowy i dlatego jest w nim rozdwojona nauka: trochę Biblii i trochę dodatków ludzkich, więcej dodatków ludzkich niż Biblii, z tego powodu że są właśnie dwie głowy. Jedna jest Boża Głowa która jest odsuwana od rządzenia w tym kościele absolutnie gdyż rządzi tam ludzka nauka, a to z tego powodu że weszła idea i doktryna o ludzkiej głowie. Natomiast Biblia nigdzie nie mówi o ludzkiej głowie kościoła, nigdzie o tym nie mówi, nie mówi o tego typu hierarchii jak papież jako widzialna Głowa Kościoła, potem reszta, episkopat, biskupstwa, potem parafie, potem kościoły lokalne itd.

Więc nie ma głowy kościoła absolutnie, jest to po prostu urojenie, chcę to mocno nazwać. Papież jest Głową Kościoła lecz tylko Rzymskiego Katolicyzmu, lecz ja nie będę Go uznawał nigdy za mojego ludzkiego zwierzchnika; ja się traktuję jako członek kościoła, kościoła Pana Jezusa Chrystusa, powszechnego ciała Pana Jezusa które jest na całym świecie. Tego ciała które jest niewidzialne, które tworzą chrześcijanie w Polsce, chrześcijanie w Afryce, Azji, Europie, w różnych miejscach i zakątkach świata zgodnie z Objawieniem 5:9-10 czyli z różnych narodów, plemion i języków. Chrystus jest Głową tego Kościoła, a ten kościół, kościół Chrystusa, nigdy nie miał mieć i nigdy nie będzie miał ziemskiej Głowy, jest to idea prosto z piekła. Ja chcę to nazwać mocno i po imieniu. A więc pierwsza rzecz – kościół nie ma głowy ziemskiej, a więc Ty jako chrześcijanin też nie przyjmuj tłumaczenia że musisz mieć ziemską głowę kościoła którą jest

papież, Biblia nigdzie o tym nie mówi, ani jeden apostoł nie wspomniał o tym ani razu, a więc jeżeli nikt z nich nie traktował tego w ten sposób, Ty również przestań to traktować w ten sposób. Niech papież będzie dla Ciebie nikim innym jak tylko człowiekiem, którego będziesz szanował, kochał jako człowieka, natomiast Jego roli i autorytetu w dziedzinie wiary nie uznawaj, przestań Go traktować jako tego który ma decydujące znaczenie i będzie decydował o tym w co masz wierzyć albo w to co masz nie wierzyć. Dopóki tak jak mówi Biblia możesz Go słuchać, jeżeli nie mówi tak jak mówi Biblia, przestań Go słuchać, wymów Mu posłuszeństwo. Nie bój się, Bóg nie potraktuje tego na pewno jako grzechu. Możesz być o tym przekonany (-a); dlaczego? Zaraz przestudujemy ten temat dokładnie, ja nie chcę wprowadzać Cię za pomocą pobudzenia Twoich emocji w negatywny stosunek do papieża, tylko dlatego że ja tak myślę, po prostu na podstawie Biblii udowodnię Ci że nie ma takiej możliwości żeby Piotr był pierwszym papieżem, a aktualni papieże żeby byli zastępcami Piotra, czy też Chrystusa. Więc stwierdzamy że nie ma widzialnej głowy Kościoła po pierwsze. W katolicyzmie papież jest zastępcą Syna Bożego, nosi też inne śmiałe tytuły. Zacytuje w tej chwili kilkanaście z nich. Z książki „Prawo kanoniczne” księdza Grobowskiego, wydanej w Warszawie w 1948 zacytuje następujące tytuły papieża abyśmy mieli wejrzenie w to jak papież jest traktowany i uznawany przez sam Kościół i w jaki sposób jest nazywany. Książę Grabowski pisze: „Tytułem papieża jest miano – namiestnik Chrystusa, zastępca Piotra, arcybiskup Rzymu, Powszechny Biskup i Patriarcha, Najwyższy Kapłan, Zastępca Boga, Najwyższy Kapłan wszystkich kapłanów;

Wierni nazywają go też ojcem świętym, świętobliwością, który to tytuł dotyczy wprost jego władzy jako zastępcy Chrystusa - pisze książę Grabowski. Następnie – Biskup biskupów, Ojciec ojców, Ojciec wszystkich, Głowa Kościoła i Wszystkich Główna, Biskup Chrześcijańskiego Prawa, Szczyt Władzy, Święty”.

Tak więc papież jako osoba ma naprawdę duże znaczenie, widać to po tych tytułach, są to tytuły bardzo mocne, bardzo wynoszące, nadające autorytet temu stanowisku. Ja nie chcę komentować tego, tylko może powiem że one są nie Biblijne, są to tytuły które uzurpują pewne prawa które nigdy nie zostały nadane papieżom. I to jest tylko drobna sugestia; ja później powiem mocniej na ten temat, natomiast teraz mówię tylko to że to jest coś co na podstawie Biblii jest po prostu bluźniercze, uzurpatorskie, fałszywe i zwodnicze. Tych tytułów nie może mieć żaden człowiek, jeżeli Jezus powiedział „nikogo nie nazywajcie Ojcem Świętym” a mówi się o ojcu świętym jako o papieżu, to czy w takim razie jest dwóch Ojców Świętych? Czy jest tylko jeden Ojciec Święty? Nasz Pan Jezus Chrystus tylko dwa razy w swojej modlitwie arcykapłańskiej w Ewangelii Jana w 17 rozdziale użył w modlitwie słowa „Ojcze Święty” modląc się do Ojca. A sam Pan Jezus powiedział aby nikogo nie nazywać ojcem. Jezusowi nie chodziło o to abyśmy nie nazywali ojcem naszych przyrodzonych, naturalnych rodziców, natomiast chodziło właśnie o pewien rodzaj wywyższenie człowieka poprzez nazywanie go Ojcem, nauczycielem. Tu jest zawarta ta idea. Tutaj Jezus sam ostrzegł nas przed tym aby tego nie robić; natomiast papieże absolutnie nie przejmują się tym słowem, każą się tytułować, padać przed sobą, klękać na kolana, całować się w pierścieniu. Jeszcze do niedawna każdy Gwardzista z Gwardii Szwajcarskiej musiał bić przed papieżem pokłony kiedy On przechodził. Są to rzeczy które wskazują że kryje się za tym pewien duch który nosi w sobie iskrę albo ideę kultu człowieka, wywyższania człowieka, w tym wszystkim jest wywyższenie człowieka, natomiast nie ma to nic wspólnego z Chrystusem, Jego pokorą, Jego poddaniem, On nigdzie się w ten sposób nie nazywał, On mówił „Ja jestem sługą Waszym, tak mnie nazywajcie, jestem Panem Waszym i sługą”. Ten element służby był bardzo widoczny w życiu Chrystusa. Natomiast tutaj tytuły które wynoszą papieża ponad innych to są tytuły które na podstawie Biblii są nie Biblijne. Oprócz tego papieżowi przysługuje prawo nieomyślności gdy wypowiada się w sprawach wiary i moralności, to prawo zostało nadane

papieżowi w 1870 roku przez konstytucję; wtedy papieżem był Pius IX. Może zacytujmy dokładnie fragment tej konstytucji: „My przeto nauczamy i orzekamy że jest artykułem wiary od Boga objawionym iż Biskup Rzymski gdy przemawia lub określa jakąś naukę o wierze lub obyczajach którą powinien przyjmując cały kościół, dzięki pomocy Bożej obiecanej mu Świętym Piotrze, cieszy się tą nieomylnością, w którą Boski Odkupiciel raczył wyposażyć kościół Swój w określaniu nauki wiary i obyczajów. Dlatego też tego rodzaju określenia Biskupa Rzymskiego są nieodwołalne, jeśliby ktoś odrzucił lub odważył się przeciwstawić naszemu orzeczeniu, niech będzie wyklęty”.

Biskupi Rzymscy czyli papieże zawsze mieli chęci aby nazwać się nieomylnymi, aby twierdzić że są nieomylni. Już papież Grzegorz VII który miał pontyfikat między 1073 a 1086 w swoich słynnych Dictatus Papae powiedział: „Kościół Rzymski nigdy nie pobłądził i po wszystkie czasy w żaden błąd nie popadnie”. To twierdzenie było na ówczesne czasy pionierskie, natomiast ta idea zaszczerpiona raz, która się wkradła raz, została na Soborze Watykańskim I w 1870 roku została ogłoszona jako oficjalny dogmat w Kościele Katolickim. A więc papież sam się uznał za tego który jest nieomylny, sam się uznał za tego który tłumaczy objawienie, który w wydawaniu swoich orzeczeń jest zupełnie swobodny, może modyfikować, odwoływać, powoływać, zarówno swoje jak i swoich poprzedników postanowienia. Kto za tym stoi? Na początku uznać się za nieomylnego, później wygłaszać różne rzeczy, które mają być przyjęte przez wiernych i nazywać to Bożym objawieniem, podawać to i jeżeli ktoś tego nie uznaje to wyklinać Go? Cóż to za duch i cóż to za idea? Czyżby Duch Święty w ten sposób działał? Nie! Duch Święty w ten sposób nie działa.

W tej chwili zajmiemy się biblijną podstawą papiestwa Rzymskiego, zastanowimy się czy jest jakkolwiek biblijna podstawa czegoś takiego jak instytucja papieska. Dlatego że idea papiestwa jest wywiedziona z tzw. prymatu Piotra, czyli przekonania o tym że Piotr jako jeden z apostołów miał szczególną rolę, rolę prymatu czyli rolę bycia ponad innymi apostołami na mocy pewnych słów Pana Jezusa Chrystusa, które zostały wobec niego wypowiedziane. Słowa te są zawarte w Mat. 16:13-20

13. A gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał uczniów swoich, mówiąc: Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?

14. A oni rzekli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków.

15. On im mówi: A wy za kogo mnie uważacie?

16. A odpowiadając Szymon Piotr rzekł: Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego.

17. A Jezus odpowiadając, rzekł mu: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jonasza, bo nie ciało i krew objawiły ci to, lecz Ojciec mój, który jest w niebie.

18. A Ja ci powiadam, że ty jesteś Piotr, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go.

19. I dam ci klucze Królestwa Niebios; i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie.

20. Wtedy przykazał uczniom swoim, aby nikomu nie mówili, że On jest Mesjaszem”.

Drugi fragment który ma stanowić dowód na prymat Piotra to werset z Jan. 21:15-19

15. Gdy więc spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie więcej niż ci? Rzekł mu: Tak, Panie! Ty wiesz, że cię miłuję. Rzecze mu: Paś owieczki moje.

16. Rzecze mu znowu po raz drugi: Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie? Rzecze mu: Tak, Panie! Ty wiesz, że cię miłuję. Rzekł mu: Paś owieczki moje.

17. Rzecze mu po raz trzeci: Szymonie, synu Jana, miłujesz mnie? Zasmucił się Piotr, że mu po

raz trzeci powiedział: Miłujesz mnie? I odpowiedział mu: Panie! Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że cię miłuję. Rzecze mu Jezus: Paś owieczki moje.

18. Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, sam się przepasywałeś i chodziłeś, dokąd chciałeś; lecz gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a kto inny cię przepasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz.

19. A to powiedział, dając znać, jaką śmiercią uwielbi Boga. I powiedziawszy to, rzekł do niego: Pójdź za mną”.

Te dwa fragmenty stanowią podstawę do twierdzenia przez KK które jest następujące – „Chrystus zbudował Swój kościół na Piotrze i dał mu prymat nad innymi apostołami”. Te fragmenty są używane do zalegalizowania papieżstwa. Przyjrzyjmy się temu twierdzeniu poddając go krytyce na podstawie Biblii, patrząc na różne rodzaje świadków, patrząc na języki oryginalne Biblii, będziemy posługiwać się tymi językami aby ten fragment poddać egzegezie. Przyjrzymy się świadectwom 4 Ewangelii, stwierdzimy czy tam jest idea prymatu, potem Dziejom Apostolskim, Listom. Teraz powrócimy do tego fragmentu Mat. 16:13-20 – jest to scena kiedy Pan Jezus w okolicach Cezarei Filipowej pyta uczniów, pyta apostołów za kogo uważają mnie ludzie. Odpowiedzi są różne: za Jana Chrzyciela, za Eliasza, za Jeremiasza, za jednego z proroków. Następnie Jezus zapytał: „a wy za kogo mnie uważacie?” Był to test dla uczniów, test mający sprawdzić ich zrozumienie służby Pana Jezusa, chodzili z Nim już jakiś czas i nadszedł czas by jasno określili co myślą o swoim nauczycielu i Jego posłaniu, czy rozumieją o co mu chodzi. Więc Pan Jezus zadał im trudne pytanie, miało się okazać za kogo tak naprawdę oni Go uważają. Wtedy Piotr jako reprezentant wszystkich apostołów którzy tam byli powiedział: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga Żywego” a Jezus odpowiedział: „Jesteś błogosławiony Szymonie Synu Jonasza, bo nie ciało i krew objawiły Ci to, lecz Ojciec Niebieski”; więc Chrystus powiedział: „jesteś błogosławiony”; błogosławiony znaczy też „szczęśliwy” „łaską obdarzony”. Więc „jesteś Szymonie szczęśliwy, jesteś łaską obdarzony, gdyż otrzymałeś objawienie w tej chwili, o mnie objawienie, objawienie o tym że ja jestem Chrystusem, że jestem Synem Bożym”. I to było naprawdę cudowne stwierdzenie, Szymon jest błogosławiony gdyż otrzymał objawienie prosto z nieba – amen:)

Piotr otrzymał objawienie o tym kim jest Pan Jezus, Jezus mówi dalej: „Ty jesteś Piotr i na tej opoce zbuduję kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą”; w tym momencie katolicyzm twierdzi że kościół jest zbudowany w konsekwencji na Piotrze. Piotr został tutaj utożsamiony wg KK ze skałą, więc mówi się: „Ty jesteś Piotr – skała i na tej skale zbuduję kościół mój i bramy piekielne go nie przemogą”. Każdy katolicki przekład Biblii np. przekład księdza Dąbrowskiego, czy Kalinowskiego mówi następującą rzecz: „Tyś jest opoką” bezpośrednio w ten sposób lub :”Ty jesteś Piotr – opoka”; przyjrzyjmy się temu fragmentowi mając do dyspozycji znaczenie słów w językach oryginalnych, głównie chodzi o „Piotr” i „skała” i na podstawie tych języków, na podstawie języków aramejskiego i greckiego czyli oryginalnych języków Nowego Testamentu przyjrzyjmy się czy rzeczywiście tłumaczenie że Piotr = opoka jest uzasadnione lingwistycznie. Nie będziemy tego całego zdania z wersetu 18 czytać w grece albo w aramejskim, ja chcę się tylko zastanowić nad słowami „Piotr” i „opoka” aby wykazać że „Piotr” nie równa się „opoka”. W grece i w aramejskim zdanie to brzmi następująco: „Ty jesteś Piotr (po grecku „Petros”, po aramejsku „Kefa”) i na tej opoce (po grecku „petra” po aramejsku „szina” lub „szua” lub „zur”) zbuduje kościół mój”.

Czyli „Ty jesteś Piotr („Petros” po grecku) i na tej opoce („petra” po grecku) zbuduję kościół mój”; istnieje więc rozróżnienie w językach oryginalnych między „Petros” a „petra”; to nie są wyrazy jednoznaczne. „Petros” i „Kefa” oznacza „ruchomy odłamek skalny” czyli „kamień”; „odłamek ze skały”; „ruchomy kamień”. Natomiast „petra”, „szin”, „szua”, „zur” oznacza

„opokę”; „skałę”; „blok skalny” który jest nieruchomy, oznacza „podstawę”, „fundament” którego nikt nie jest w stanie naruszyć. „Petros” i „petra” nie są synonimami, są to słowa odrębne chociaż muszą przyznać że bliskoznaczne. Natomiast występuje tutaj specyficzna gra słów – „Petros” i „petra”; w języku greckim są to wyrazy bardzo podobne, natomiast w tym przypadku należy powiedzieć że nie są jednoznaczne. Widać z tego fragmentu, z wersetu 18-tego że sam Pan Jezus nie utożsamiał słowa „Petros” ze słowem „petra” dlatego że powiedział: „Ty jesteś „Petros” i na tej „petra” natomiast nie rzekł: „Ty jesteś „Petros” i na tej „Petros” zbuduję kościół mój lub nie rzekł: „Ty jesteś „petra” i na tej „petra” zbuduję kościół mój. Jezus rozróżnił gdy powiedział: „Ty jesteś „Petros” (Ty jesteś Piotr, Ty jesteś „kamyk”; jesteś „ruchomy odłamek skalny”), natomiast ja na „petrze” zbuduję kościół mój (ja zbuduję kościół na opoce). Tu jest rozróżnienie; katolicy dogmatycy nie chcą jednak zauważyć różnicy lingwistycznej, a to tylko dlatego że wówczas cała nauka o prymacie musiałaby po prostu runąć! Przyjrzyjmy się teraz Biblijnemu znaczeniu „opoki”; w całej Biblii zarówno w Starym Testamencie jak i w Nowym Testamencie żaden człowiek nie został określony mianem „petra” czyli „opoka”; zawsze słowo to odnosiło się tylko i wyłącznie do Boga. Teraz przestudujmy następujące fragmenty: 5 Moj. 32:4 - „On jest SKAŁĄ! Doskonałe jest dzieło jego, Gdyż wszystkie drogi jego są prawe, Jest Bogiem wiernym, bez fałszu, Sprawiedliwy On i prawy”.

5 Moj. 32:18

„SKAŁĘ, która cię zrodziła, zaniedbałeś, Zapomniałeś Boga, który cię w boleściach na świat wydał”.

2 Sam. 22:3

„Bóg SKAŁĄ moją, jemu ufam, Tarczą moją, rogiem zbawienia mojego, schronieniem moim I ucieczką moją, Wybawicielem moim, który mnie od przemocy wybawia”.

Ps. 18:3

„Pan SKAŁĄ i twierdzą moją, i wybawieniem moim, Bóg mój opoką moją, na której polegam. Tarczą moją i rogiem zbawienia mego, warownią moją”.

1 Kor. 10:4

„I wszyscy ten sam napój duchowy pili; pili bowiem z duchowej SKAŁY, która im towarzyszyła, a skałą tą był Chrystus”.

Tutaj są użyte słowa które odzwierciedlają to o czym mówię – słowo „skała” oznacza „petra”; oznaczają one Boga, opoką zawsze był Bóg, dlaczego? Dlatego że Bóg jest Niezmienny, jest Wszechmogący, jest Wierny więc to bardzo dobrze wskazuje na ten niezłomny fundament, na ten nieruchomy, niezależny od okoliczności fundament, on jest Wierny, Wszechmogący, Niezmienny. Więc Bóg jest opoką:) Czyżby w Nowym Testamencie miejsce „skały” czyli miejsce skały zajął Piotr? Nie! W 1 Kor. 3:11 apostoł Paweł mówi: „Albowiem FUNDAMENTU innego NIKT nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym JEST Jezus Chrystus”. Fundament Kościoła to Jezus Chrystus, to nam rzuca dużo światła; zauważ – kościół jest zbudowany na fundamencie, a tym fundamentem jest Jezus Chrystus, nie Piotr. Sam Piotr w 1 Liście Piotra 2:4 mówi o Panu Jezusie że On jest tym kamieniem węgielnym, wybranym i kosztownym, to jest kamień o który Ci którzy nie uwierzą w Niego potkną się i on ich zmiążdży, natomiast może być skałą wybawienia dla tych którzy wierzą Jemu; oto ten werset:

1 Piotr. 2:4-8

4. „Przystąpcie do niego, do kamienia żywego, przez ludzi wprawdzie odrzuconego, lecz przez Boga wybranego jako kosztowny.

5. I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa.

6. Dlatego to powiedziane jest w Piśmie: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany,

kosztowny, A kto weń wierzy, nie zawiedzie się.

7. Dla was, którzy wierzycie, jest on rzeczą cenną; dla niewierzących zaś kamień ten, którym wzgardzili budowniczowie, pozostał kamieniem węgielnym,

8. Ale też kamieniem, o który się potkną, i skałą zgorszenia; ci, którzy nie wierzą Słowu, potykają się oń, na co zresztą są przeznaczeni”.

Kamień węgielny czyli coś co jest położone pod budowlę, to bardzo dobrze wskazują na symbolikę opoki którą jak zaraz stwierdzimy jest Jezus Chrystus, którego Piotr wówczas wyznał. Więc kiedy Piotr powiedział do Jezusa: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga Żywego” to wtedy Piotr zwrócił uwagę na prawdziwą opokę, on wtedy wyznał: „Ty jesteś Chrystus, Ty jesteś Synem Boga Żywego”; a Jezus powiedział: „Tak Piotrze, Ty jesteś błogosławiony, tak właśnie jest, Ty Piotrze jesteś tym kamyczkiem w tej budowlu i zostaniesz do niej dołączony; ale ja Swój kościół zbuduję właśnie na tym co Ty wyznałeś, na tej opoce, a Ty wyznałeś tą opokę, tą opoką jestem Ja, jestem Ja sam, na tej opoce ja zbuduję Swój kościół”.

Jakie wersety na to wskazują? Otwórzmy: 1 Kor. 3:11

„Albowiem fundamentu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus”.

Tekst z 1 Piotra 2:4-8 na to wskazuje, gdzie jest mowa o tym że Chrystus jest fundamentem, że jest kamieniem węgielnym; również Starotestamentowe teksty świadczą o tym że zawsze skała był zawsze wyłącznie Bóg:) My wiemy że Jezus Chrystus jest Bogiem, więc nie ma problemu z tym aby uznać to że opoką jest Jezus Chrystus, natomiast nie jest tą opoką Piotr. Opoka reprezentuje, czyli ta „petra” reprezentuje Chrystusa, którego wyznał wówczas Piotr. A więc po pierwsze – języki oryginalne rzucają światło na zagadnienie i wykazują na to że Piotr nie jest skałą, „petra” nie równa się „Petros”; po drugie skałą w Starym i Nowym Testamencie jest zawsze tylko Bóg, nigdy nie odnosi się to do człowieka; po trzecie – jaką skałą byłby Piotr którego już 5 wersetów dalej Jezus karci słowami: „Idź precz ode mnie szatanie?” - Mat. 16:23

„A On, obróciwszy się, rzekł Piotrowi: Idź precz ode mnie, szatanie! Jesteś mi zgorszeniem, bo nie myślisz o tym, co Boskie, lecz o tym, co ludzkie”.

To z pewnością nie świadczy o Piotrze jako o skale która jest nie poruszona; co to byłby za kościół gdyby miał taką podstawę, taką skałę, jaką był chwiejny w swoim całym postępowaniu Piotr. Możemy dalej przytaczać dowody: trzykrotne zaparcie się Piotra świadczy o tym że Piotr nie miał charakteru na którym można by zbudować kościół. Zresztą to jest naprawdę ciekawa idea – zbudowanie kościoła na człowieku! Wyobraź sobie cóż to byłby za kościół gdyby był zbudowany na człowieku. Gdyby Piotr, czy nie Piotr, czy nawet największy tytan wiary, gdyby był tym fundamentem, to choćby był największym tytanem wiary, to nie ma gwarancji że w pewnym momencie by się nie zachwiał. Długo po tym jak Piotr w dzień zesłania Ducha Świętego głosił Ewangelię on w dalszym ciągu nie wykazywał wcale granitowego charakteru, który mógł wskazywać na to że Piotr jest opoką na której Jezus zbudował swój kościół. Skąd o tym wiemy?

Otwórz Gal. 2:11-14

„A gdy przyszedł Kefas do Antiochii, przeciwstawiłem mu się otwarcie, bo też okazał się winnym.

Zanim bowiem przyszli niektórzy od Jakuba, jadał razem z poganami; a gdy przyszli, usunął się i odłączył z obawy przed tymi, którzy byli obrzezani.

A wraz z nim obłudnie postąpili również pozostali Żydzi, tak że i Barnaba dał się wciągnąć w ich obłudę,

Ale gdy spostrzegłem, że nie postępują zgodnie z prawdą ewangelii, powiedziałem do Kefasa wobec wszystkich: Jeśli ty, będąc Żydem, po pogańsku żyjesz, a nie po żydowsku, czemuż

zmuszasz pogan żyć po żydowsku?”.

Paweł przyszedł do Antiochii a tam Kefas spożywał posiłki razem z poganami. Wtedy kiedy przyszli Żydzi to Piotr usunął się od pogan z obawy właśnie przed Żydami. Paweł stwierdził że Piotr postąpił jak hipokryta w tym momencie, okazał się winnym. Paweł mówi że mu się przeciwstawił otwarcie wtedy. Więc zauważ że Piotr w dalszym ciągu nie stał się nadczłowiekiem, lub takim kimś kto jest w stanie nieść cały ciężar kościoła na sobie.

Przytoczmy teraz fragment wypowiedzi jednego z ojców kościoła Augustyna z Hipony, to jest fragment jego wyznań, zobaczymy co on mówi na temat tej kwestii – Piotr a „petros”:)

To są wyznania od 1 do 21; Augustyn pisze następująco: „Gdy byłem księdzem napisałem księgę, w tej księdze na pewnym miejscu powiedziałem że kościół zbudowany jest na Piotrze jako na opoce. Później bardzo często rozmyślałem nad słowami Chrystusa – Ty jesteś Piotrem i na tej opoce zbuduję kościół mój i doszedłem do wniosku że należy rozumieć iż kościół zbudowany jest na tym którego Piotr wyznał mówiąc – Ty jesteś Chrystus; Piotrowi nie powiedziano – Ty jesteś opoką („petra”) lecz Ty jesteś Piotrem („Petros”) Chrystus był bowiem opoką którą Szymon wyznał”.

Zobaczymy co mówi święty Hieronim, współczesny Augustynowi twórca łacińskiej Wulgaty; w swoich komentarzach do Ewangelii Mateusza twierdzi on: „Apostołowie jako budowniczo wie zakładali fundament jedynie na Chrystusie, na tym fundamencie kościół Chrystusowy jest zbudowany”.

Widzimy więc że zarówno Augustyn jak i Hieronim potwierdzają to co do tej pory mówimy, więc my stwierdzamy generalnie jeden fakt – opoką jest Chrystus, ukazaliśmy to, Piotr jest „kamieniem”, kościół jest zbudowany na Chrystusie a nie na Piotrze, jest zbudowany na skale którą wyznał Piotr. Jaką rolę więc miał Piotr do odegrania w Kościele? Sam Piotr mówi o tym w swoim liście w 1 Piotr. 2:4-5

4. Przystąpcie do niego, do kamienia żywego, przez ludzi wprawdzie odrzuconego, lecz przez Boga wybranego jako kosztowny.

5. I wy sami jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa.”

Piotr mówi – wy sami jako żywe kamienie budujcie się w dom duchowy, więc widzisz kościół jest domem duchowym, kościół jest zbudowany przez Pana Jezusa Chrystusa i na nim samym i On jest zbudowany z żywych kamieni duchowych, czyli żywych ludzi, które wszystkie razem połączone stanowią 1 wielki kościół powszechny, zbudowany na fundamencie Jezusa Chrystusa. Biblia mówi ustami apostoła Piotra żeby wszyscy budowali się, sami budowali swoje życie, tak żeby potem mogli być żywymi kamieniami w tej duchowej świątyni, którą jest Boży kościół. Więc kim był Piotr? Piotr był jednym z tych żywych kamieni; powiem Ci że był jednym z tych pierwszych żywych kamieni, które zaraz po Chrystusie jako fundamencie zostały założone. Więc Piotr wraz z innymi apostołami został założony, położony jako jeden z tych żywych kamieni, na fundamencie, na kamieniu węgielnym. O tym mówi Efez. 2:20

„Zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, którego kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus”.

Fundament apostołów który został stworzony przez ich naukę, niezmienną jako autorytet dla wszystkich pokoleń kościoła w każdym czasie, fundament apostołów i proroków. Kamień węgielny (niezmienna opoka) czyli Chrystus Jezus, na Nim położeni są apostołowie. Więc kościół jest zbudowany na fundamencie apostołów i proroków w tym sensie że jest zbudowany na nauce, którą oni od Jezusa przyjęli i przekazali, wyłożyli zasady wiary dla wszystkich pokoleń kościoła żyjących w przyszłych dniach, dla nas także:) A więc tylko Jezus jest kamieniem węgielnym, opoką na której zbudowany jest kościół!